

" RADIO - ECHO, 7.10 "

\*\*\*\*\*

1/ W i a d o m o ś c i

- TEKSTY

*PZV - działalność*

2/ ~~Co wpłynęło na dodatni bilans~~

*przebieg*  
~~przewozowy na kolei~~

*forma LL*

~~STUDIO Z K~~

3/ Nowy kierunek na wydziale nauk

ekonomicznych UMK

- TAŚMA W S

4/ Przegląd prasy + sport

- TEKST Z K

5/ Jak funkcjonuje fundusz

alimentacyjny?

- KOM. L L

Z K /

W zakładach pracy regionu odbywają się przedzjazdowe zebrania partyjne, podsumowujące dyskusję, <sup>która</sup> jaka toczyła się nad wytycznymi na VIII Zjazd PZPR. Załogi robotnicze powitają zjazd wzmożonym wysiłkiem produkcyjnym, jeszcze większą troską o gospodarność oraz dodatkowymi dostawami na rynek i eksport.

Akcentując konieczność maksymalnej oszczędności surowców załoga Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego "Stomil" wyprodukuje 350 ton wyrobów, głównie artykułów technicznych - z pełnowartościowych odpadów dotąd kierowanych na złom. Dzięki nowym technologiom "Stomil" zaoszczędzi około 40 ton surowców importowanych. Zostaną one zastąpione krajowymi, co w końcowym efekcie przyniesie 15 mln. złotych oszczędności.

Realizując długofalowe zobowiązania na cześć 8 VIII Zjazdu - pracownicy Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego "Dzianotex" w Bydgoszczy dostarczyli dodatkowo na rynek ponad 100 tys. sztuk ubiorów dziecięcych i młodzieżowych, jak półgolfy, dresy, spodnie i spódniczki. - wykorzystując do tej produkcji łatwiej dostępne surowce, ~~z~~ - anilanę i bistor. Młodzież "Dzianotexu" przepracuje około 6 tys. godzin przy porządkowaniu i upiększaniu terenów i pomieszczeń fabrycznych.

rolnictwie

Także w ~~gospodarskiej~~ - załogi przysporzą gospodarce dodatkowych wartości. M.in. PGR Inowrocław dostarczył ponadplanowo 130 ton ziarna siewnego, a do dnia Zjazdu powiększy dostawy mleka o 100 tysięcy litrów.

W S / Intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej, Metodam wprowadzania postępu rolniczego i zadaniom przemysłu wytwarzającego nawozy i maszyny poświęcone było kolejne spotkanie delegatów na VIII Zjazd z woj. toruńskiego z aktywnym Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Rolnictwa. W trakcie dyskusji mówiono o potrzebie ~~rozważnych~~ <sup>opracowanych</sup> inwestycji gospodarskich, o efektach z podejmowania produkcji specjalistycznej, o szerszym stosowaniu ~~z~~ oszczędnych technologii w żywieniu zwierząt. Notesy delegatów wzbogaciły się o szereg uwag dotyczących przepisów nabywania ziemi. ~~Postulowano m.in. zastrzeżenie przepisu o odbieraniu ziemi gospodarzom osiągającym zbyt niskie plony i zaniedbującym gospodarkę.~~

W spotkaniu wzięli udział delegaci: Janina Stawska, z Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Niewierzu, Jerzy Ziótkowski, rolnik indywidualny ze wsi Stolno, Stefan Niedzielski, dyrektor Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych i Benedykt Stawski, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych.

Z K /

*Przed*  
W ~~przedsiedniach~~ 35-~~letni~~ rocznicy wyzwolenia Bydgoszczy spod okupacji hitlerowskiej - odbywają się liczne imprezy artystyczne, kulturalne, odczyty i spotkania z uczestnikami walk o Bydgoszcz i Wał Pomorski.

<sup>Z</sup>  
Dzisiaj załogą Kombinatu Maszyn Przemysłu Materiałów Budowlanych "ZREMB-MAKRUM" spotkają się zasłużeni działacze ruchu robotniczego. Są wśród nich byli członkowie pierwszych po wojnie miejskich i wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych

K. Schmude/

Zwiększa się <sup>liczba</sup> ilość miejsc sanatoryjnych w uzdrowisku  
Inowrocław. Obecnie <sup>kończą się</sup> ~~dobiegają końca~~ prace związane z oddaniem  
do użytku budynku sanatoryjnego Związku Zawodowego Metalowców.  
Jednorazowo zamieszka tam 165 kuracjuszy w komfortowo urządzonych  
jedno i dwuosobowych pokojach. Wnętrza sanatorium będą wyłożone  
kolorową mozaiką, którą wykona Pracownia Sztuk Plastycznych  
w Toruniu.

RE-7.10/ M R

21.01.80 r.

E M/ Przeszło 45 mln złotych przekazali mieszkańcy woj. toruńskiego

w roku ubiegłym na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Jest to

suma większa od zaplanowanej. Do miast, które przodują w zbiorce

należą Chełmża, Brodnica i Nowe Miasto Lubawskie, <sup>a/</sup> Wśród gmin;

~~których mieszkańcy nie oszczędzili grosza na ten szlachetny cel,~~

~~na wyróżnienie zasługują gmina <sup>Sto</sup>Łębowa Łęka, Stolno, Wielka~~

Nieszawka, Chełmno i Wąbrzeźno.

L L /

Małżeństwo pani Krystyny mieszkanki Bydgoszozy - nie należało do najbardziej udanych. Alkoholowe skłonności męża były przyczyną licznych awantur. W końcu doszło do rozwodu. Zasądzone tysiąc złotych alimenty, które płacić miał były mąż na rzecz swojej dwójki dzieci, które decyzją sądu pozostały przy matce. Tu zaczęły się jednak komplikacje.

Po rozwiązaniu małżeństwa ojciec przestał się nagłe poczynać do swych obowiązków rodzicielskich i aby nie płacić alimentów porzucił pracę. Zatrudniał się jedynie dorywczo, aby uniemożliwić komornikowi ściąganie rosnącego z miesiąca na miesiąc zadłużenia. Zarobki matki nie wystarzały na bieżące utrzymanie. Złożyła więc wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o wypłatę należnych jej świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego, który został powołany do życia przez pięciu laty. Konieczność jego istnienia jest dziś sprawą bezsporną, jako że co roku tylko w woj. bydgoskim korzysta z niego prawie 2,5 tysiąca osób, którym wypłacane są sumy do 500,- złotych. Kwoty te ściągane są następnie od blisko półtora tysiąca dłużników. Są jednak tacy, jak wspomniany wcześniej mąż pani Krystyny, którzy uchylają się niejednokrotnie słośliwie od obowiązku alimentacyjnego

Jest ich wprawdzie jak na jedno województwo niewiele, bo raptem trzystu, nie mniej jest to poważny problem społeczny, gdyż są to osoby przeważnie nigdzie nie pracujące. Chcą właśnie w ten sposób ochronić się przed płaconiem. Zgodnie z przepisami ZUS może wypłacić alimenty osobom, których średni dochód nie przekracza <sup>na tydzień</sup> 1.400,- złotych. W wypadku wzrostu dochodu - przepisy nakazują wstrzymać wypłatę, co powodowało, że niejednokrotnie dochodziło do takiej sytuacji, że na skutek nieznacznej poprawy warunków materialnych wstrzymywano świadczenia. Pogarszało to w ten sposób sytuację zainteresowanych. Bydgoski ZUS korzystał niejednokrotnie z prawa pozwalającego w uzasadnionych sytuacjach na dalszą wypłatę świadczeń. W dyskusji przedzjazdowej postuluje się m.in. aby ten zwyczaj stał się obowiązującym prawem, jak również, aby podniesiona została minimalna wysokość świadczeń. Trudno przecież, aby dzieci ponosiły konsekwencje braku odpowiedzialności rodziców.

MM /

W roku 1978 z inicjatywy obu teatrów toruńskich: Teatru Wilama Horzycy i "Baja Pomorskiego" oraz miejscowego Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki - zorganizowano w Toruniu t.zw. Scenę Klubową, której repertuar przewidywał sztuki eksperymentalne małoobsadowe autorów polskich i obcych. Dla aktorów toruńskich miała to też być okazja do zaprezentowania własnych możliwości artystycznych, które nie zawsze mogli wykorzystać na scenie macierzystej. Na inaugurację działalności placówki wybrano jednoaktówkę Dürrenmatta pt. "Sobowtór", którą przy współpracy aktorów Teatru Horzycy i "Baja Pomorskiego" przygotował Konrad Szachnowski. Impreza spotkała się z pełną aprobatą widzów, nie tylko toruńskich, bo spektakl po premierze w KMPiK-u powtarzano w innych klubach i placówkach kulturalno-oświatowych w całym województwie. W ciągu roku 1979 wystawiono na scenie klubowej w Toruniu cztery sztuki m.in. "Kł Sonatę jesienną" Bergmanna. Reżyserowali kolejno: Konrad Szachnowski, Marek Okopiński, Maciej Dimisiewicz i Ryszard Jabłoński. Ostatnią premierą była sztuka Jean Paula Wenzla pt. "Daleko od Hong Kongu", wystawiona 8 listopada ub.roku.

Od tego czasu upłynęło już kilka miesięcy i jak dotąd nikt jakoś nie myśli o przygotowaniu nowej pozycji. Czyżby nie było czego wystawiać? A może raczej inicjatorom brakło wytrwałości i konsekwencji w działaniu i uporu w przełamywaniu zaistniałych trudności? Tak czy siak inicjatywa podjęta przed rokiem i z pełnym powodzeniem - nie może okazać się przysłowiowym "słomianym ogniem". Widzowie czekają już na nową premierę na toruńskiej scenie klubowej.

BE 7, 10/ZK

22.01.80.

ZK/ Przegląd prasy. - Depesze z kraju i zagranicy w skrócie:

- Dziś odbędzie się XVII Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Na porządku dziennym - zatwierdzenie projektu sprawozdania KC z działalności za okres między VII a VIII Zjazdem Partii,

- Premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z aktywnym resortu rolnictwa,

- Studenckie forum przedjazdowe obradowało w Warszawie,

- Protest lorda Killanina - przewodniczącego Międzynarodowego

Komiteu Olimpijskiego, przeciwko głosom sugerującym odłożenie, przeniesienie 22-gich lub odwołanie letnich igrzysk olimpijskich.

- W najbliższy piątek wybory prezydenta w Iranie,

Napierwszych stronach porannych dzienników - depesze o katastrofach jakie wydarzyły się w ciągu ostatnich kiludziesięciu godzin: Na Wyłtyku zatonął kuter Dar -69, załogę uratowano. Irański samolot pasażerski rozbił się ze 120 pasażerami na pokładzie rozbił się pod Teheranem. Podczas corridy w Kolumbii zawały się trybuny stadionu - 135 osób zginęło, 500 zostało rannych.

Publicystyka: w przedjazdowej dyskusji - dziś na łamach Gazety Pomorskiej głos - rolnika Edmunda Coeka I sekretarza Komitetu Gminnego PZPR w Hojewie na temat zwiększenia efektywności gospodarowania w indywidualnych gospodarstwach chłopskich poprzez rozwój specjalizacji produkcji, poprawy agrotechniki, podnoszenie kwalifikacji rolników, przez efektywniejsze wykorzystanie środków produkcji. W każdym gospodarstwie można rozwijać hodowlę - tezę tę uzasadnia ~~xxxxxxx~~ w swojej wypowiedzi na łamach "Gazety" Władysław

Piłka - rolnik z gminy Więcebork.

Po przecięciu wstęgi - jak pisze "gazeta" - włocławska fabryka donów .... nie produkuje. Gdziekolwiek by pójść, wszędzie czegoś brakuje, wszędzie trzeba coś jeszcze zrobić, aby zapewnić sprawne funkcjonowanie zakładu. Choć fabryka jeszcze nie rozpoczęła produkcji już obecnie mówi się o potrzebie jej modernizacji. Brzmi to może niewiarygodnie, lecz taka jest prawda - stwierdza publicysta "gazety".

O programie "Wisła" i potrzebach gospodarki wodnej - oraz niezbędnych kosztownych inwestycjach - pisze Ilustrowany Kurier Polski.

Ze sportu...